



Pułkownik Edward Mandell House przepowiada powstanie STRAWMAN w Stanach Zjednoczonych.

To pierwszy prawdziwy dowód na to, że nasz obecny system społeczny, finansowy i prawny został celowo zaprojektowany, by zniewolić ludzkość:

Na prywatnym spotkaniu z Woodrow Wilsonem (*Prezydent USA 1913 - 1921*) Pułkownik Edward Mandell House przewidział plany banksterów dotyczące zniewolenia narodu amerykańskiego. Stwierdził:

„Wkrótce każdy Amerykanin będzie musiał zarejestrować swoją biologiczną własność (*to ty i twoje dzieci*) w systemie narodowym zaprojektowanym do śledzenia ludzi i który będzie działał w ramach starożytnego systemu zastawów. Dzięki takiej metodologii możemy zmusić ludzi do podporządkowania się naszemu programowi, co wpłynie na nasze bezpieczeństwo jako obciążenie zwrotne za naszą papierową walutę fiducjarną.

„Każdy Amerykanin będzie zmuszony zarejestrować się lub cierpieć, że jest w stanie pracować i zarabiać na życie. Będą one naszym majątkiem ruchomym (własnością), a my będziemy mieć nad nimi zabezpieczenie na zawsze, dzięki działaniu prawnika w ramach schematu zabezpieczonych transakcji Amerykanie, nieświadomie lub nieświadomie dostarczając nam konosamenty (akt urodzenia) staną się bankrutami i niewypłacalnymi, zabezpieczonymi zastawami.

„Zostaną pozbawieni swoich praw i otrzymają wartość handlową mającą na celu przyniesienie nam zysku i nie będą wcale mądrzejsi, ponieważ ani jeden człowiek na milion nigdy nie będzie w stanie obmyślić naszych planów, a jeśli przez przypadek jeden lub dwóch powinno je obmyślić mamy w naszym arsenale wiarygodną możliwość zaprzeczenia. W końcu jest to jedyny logiczny sposób finansowania rządu, poprzez przekazywanie rejestrującym zastawów i długów w formie korzyści i przywilejów.

„To nieuchronnie przyniesie nam ogromne zyski, przekraczające nasze najśmielsze oczekiwania, i pozostawi każdego Amerykanina współautora tego oszustwa, które nazwiemy „ubezpieczeniem społecznym”. Nie zdając sobie z tego sprawy, każdy Amerykanin nieświadomie będzie naszym sługą, choć niechętnie, ludzie staną się bezradni i bez nadziei na ich odkupienie, a my zatrudnimy wysokie stanowisko (prezydencję) naszej fikcyjnej korporacji (USA) do wzniecenia spisku przeciwko Ameryce”.

- Dom pułkownika Edwarda Mandella.